



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Irena Lipowicz

Warszawa, 29. VII. 2014.

IV.7006.271.2014.AT

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

Docierające do Rzecznika Praw Obywatelskich **skargi obywateli w sprawie oddziaływania turbin wiatrowych na zdrowie ludzi i środowisko przyrodnicze** spowodowały, iż w dniu 11 marca 2013 r. skierowałam do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wystąpienie (sprawa poprzednio prowadzona pod numerem RPO-716190/12), w którym zwróciłam uwagę na potrzebę wprowadzenia stosownych norm ochronnych, gwarantujących poszanowanie zdrowia ludzi mieszkających w sąsiedztwie farm wiatrowych.

Analogiczne postulaty w sprawie uregulowania odległości turbin wiatrowych od siedzib ludzkich oraz obszarów chronionych i cennych krajobrazowo zgłaszane były przez Koalicję stowarzyszeń "Bezpieczna Energia" Ministrowi Gospodarki, Ministrowi Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Ministrowi Środowiska, a także Ministrowi Zdrowia. Organizacje społeczne wnioskowały o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w tej kwestii, a także, w ramach prac nad projektem ustawy o odnawialnych źródłach energii, o koordynację proponowanych zmian w przepisach, w taki sposób, by należycie i precyzyjnie określić minimalne odległości farm wiatrowych od zabudowań.

Również do łaski marszałkowskiej wpłynął w ubiegłym roku projekt grupy posłów dotyczący tworzenia i funkcjonowania elektrowni wiatrowych (druk sejmowy nr 758). Proponowana nowelizacja ustawy – Prawo Budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym miała na celu ochronę obywateli przed szkodliwym wpływem niekontrolowanego rozpowszechnienia instalacji wytwarzających energię wiatrową, m.in. poprzez określenie sztywnych minimalnych odległości farm wiatrowych od obszarów zabudowań, bez względu na ukształtowanie terenu.

Niestety postulaty dotyczące wprowadzenia określonych, minimalnych odległości dzielących tereny zabudowy mieszkaniowej od farm wiatrowych pozostają nadal niespełnione. Z doniesień prasowych wynika bowiem, że w toku prac w komisjach sejmowych odstąpiono od koncepcji uregulowania owych odległości w projektowanej nowelizacji prawa budowlanego. Sytuacja taka rodzi uzasadnione obawy utrzymania *status quo* braku odrębnego uregulowania kwestii odległości wież elektrowni wiatrowych od innych budowli, w szczególności tych przeznaczonych na pobyt ludzi poprzez zniwelowanie negatywnego wpływu działania elektrowni wiatrowych na zdrowie i życie człowieka. W ocenie Rzecznika obecne regulacje prawne nie zabezpieczają w należyty sposób praw mieszkańców terenów położonych w bezpośredniej lokalizacji wież wiatrowych.

Rzecznik Praw Obywatelskich oczywiście dostrzega wagę kwestii pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Elektrownie wiatrowe niewątpliwie stanowią ważny element w polityce rządu RP w tym zakresie. W ciągu ostatnich kilku lat na terenie naszego kraju powstaje coraz więcej elektrowni wiatrowych. Ponieważ jednak obecnie obowiązujące przepisy prawne nie precyzują minimalnych odległości lokalizowania farm wiatrowych od zabudowy przeznaczonej na pobyt ludzi, istnieje ryzyko naruszania konstytucyjnych praw obywateli do ochrony zdrowia (art. 68 Konstytucji RP), jak i prawnej ochrony życia człowieka (art. 38 Konstytucji RP). **Jak bowiem pokazuje praktyka, przyjęcie ogólnego założenia, że określenie odległości winno wynikać z konkretnego stanu faktycznego, w szczególności zależeć od charakteru przedsięwzięcia i charakteru zabudowy, prowadzi często do lokalizowania tzw. farm wiatrowych, w tym o dużej mocy, w bezpośrednim sąsiedztwie domów mieszkalnych.** Tymczasem, jak wynika z wielu publikacji naukowych, turbiny

wiatrowe mają niewątpliwie wpływ na ludzkie zdrowie poprzez emitowanie hałasu niskiej częstotliwości, infradźwięki, efekty akustyczne i optyczne czy pulsacje. Mogą przyczynić się również do wibrowania elementów konstrukcyjnych w domach. Ponadto, w większości państw członkowskich UE decyzje dotyczące lokalizacji farm wiatrowych podejmowane są z uwzględnieniem minimalnych odległości dzielących tereny zabudowy mieszkaniowej od farm wiatrowych. I tak przykładowo w Wielkiej Brytanii odległość zależy od wysokości posadowienia turbiny i wynosi od 1000 do 3000 m., we Włoszech - 2000 m; w Niemczech - od 300 do 1000 m (w różnych landach), w Hiszpanii - od 500 do 1000 m. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, iż w Polsce odległości dzielące farmy wiatrowe od terenów zabudowy mieszkaniowej i zagrodowej wynoszą nawet 80 m, co oznacza, iż znacznie odbiegają one od odległości, które w aktualnym stanie prawnym zostały przyjęte na rzecz lokalizacji farm wiatrowych w państwach członkowskich UE (źródło: wystąpienie pokontrolne NIK nr S/12/021/LRZ „Starostwo Powiatowe w Rzeszowie - Działalność organów administracji publicznej związana z realizacją inwestycji budowy elektrowni wiatrowych na terenie miejscowości Wola Rafałowska i Malawa")

Warto również mieć na uwadze opinię Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowego Zakładu Higieny stwierdzającą, iż "(...) odległością gwarantującą zarówno dotrzymanie norm hałasu, zminimalizowanie ewentualnych uciążliwości oraz ograniczenie do minimum wpływu efektu migotania cieni, emisji infradźwięków i zagrożeń związanych z odrywaniem od łopat (turbiny) kawałków lodu, jest dystans co najmniej 2 km" (źródło: odpowiedź z dnia 22 października 2012 r. Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 9364 w sprawie badań nad wpływem farm wiatrowych na zdrowie człowieka).

Problem szkodliwego wpływu elektrowni wiatrowych na życie i zdrowie ludzi jest obecnie przedmiotem szczegółowych badań. Pomimo, iż prace nad zagadnieniami związane ze szkodliwym oddziaływaniem generowanego przez elektrownie wiatrowe hałasu, infradźwięków, promieniowania elektromagnetycznego oraz występowania efektów migotania cieni i refleksów światła trwają, a obecna wiedza nie pozwala na jednoznaczne wskazanie związku pomiędzy farmami wiatrowymi i ich negatywnym wpływem na zdrowie ludzi, istnieje w mojej ocenie potrzeba podjęcia wszelkich

działań, które mogą zminimalizować ryzyko utraty zdrowia dla ludzi, m.in. poprzez wprowadzenie minimalnych odległości farm wiatrowych od osiedli mieszkalnych i najbliższych zabudowań.

Reasumując, w moim przekonaniu jako Rzecznika Praw Obywatelskich, przedstawione powyżej okoliczności i waga problemu przemawiają za koniecznością **wprowadzenia norm ochronnych, gwarantujących poszanowanie zdrowia ludzi mieszkających w sąsiedztwie farm wiatrowych.** Z uwagi na interdyscyplinarność tej problematyki, a także na ryzyko zupełnego zaniechania prac legislacyjnych w tej sprawie, uznałam za właściwe zwrócenie się do Pana Premiera z prośbą o podjęcie niezbędnych działań w kierunku kompleksowego opracowania i uporządkowania norm technicznych zapewniających należyty poziom ochrony zdrowia ludzi - mieszkańców terenów przyległych do farm.

Z poważaniem

Renata Jędrzejewska